

Kontrowersyjne grupy kultowe i sekty

Analiza psychologiczna i prawna

Pod redakcją
Mariusza Gajewskiego SJ

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum
Wydawnictwo WAM
Kraków 2011

Przedmowa

Nowe ruchy religijne prowokują liczne pytania zarówno natury teoretycznej, jak i praktycznej. Nie wchodząc w tym momencie w toczące się od lat spory teoretyczne dotyczące spraw definiowania sekt należy stwierdzić, że niezwykle trudno przejść wokół tego problemu obojętnie. Dlaczego interesujemy się tym tematem?

Praca pod redakcją dr Mariusza Gajewskiego, podejmując problem zjawiska sekt i nowych ruchów religijnych z perspektywy psychologicznej i prawnej, ukazuje ogrom złożoności tematu, który wciąż na nowo generuje nowe pytania. Autorzy poszczególnych rozdziałów w sposób spokojny, rzetelny analizują wybrane przez siebie zagadnienia.

Liczne (konkretne) zastrzeżenia wysuwane pod adresem wciąż powstających na nowo mniejszych i większych ugrupowań (stowarzyszeń) religijnych stanowią wystarczający powód do podjęcia tematu. O jakie zastrzeżenia chodzi? Przede wszystkim, w kontekście sekt mówi się o wykorzystywaniu wiary i religii do celów nie mających z tą rzeczywistością nic wspólnego. Problem sekt jawi się często jako problem wykorzystywania religii do celów niereligijnych. Nie bez znaczenia są podejmowane w kontekście grup kultowych kwestie związane z ich prawnym umocowaniem i nierzadko działalnością o charakterze quazi-przestępczą lub wręcz kryminalną, o czym wspomina chociażby Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego *O Stanie bezpieczeństwa państwa* (ogłoszony w roku 1995). W raporcie czytamy, że sekty przyczyniają się do powstawania zagrożenia ładu i porządku publicznego poprzez tworzenie pod pretekstem działalności religijnej grup, które wykorzystują pewne przywileje, a poprzez to mogą dopuszczać się przestępstw finansowych (w tym celnych i skarbowych). Kontrowersje budzi również fakt tworzenia wspólnot grupujących ludzi niezrównoważonych, narkomanów, przestęp-

ców, co prowadzi do wzrostu zjawisk z grupy patologii społecznej (wyłudzenie środków materialnych, uzasadniana sakralnie prostytutka, narkomania itp.). Propagowanie wizji o charakterze apokaliptycznym i katastroficznym i wykorzystywanie dodatkowo trudności dnia codziennego i ułomności psychicznych adeptów może prowadzić nawet do grupowych samobójstw.

Nie ulega wątpliwości, że każdy człowiek ma niezbywalne prawo do wyznawania wybranych przez siebie wartości duchowych. Przynależność religijna nie może być odgórnie narzucona przez jakikolwiek system społeczny.

Istnieje w nas niestety bardzo często pokusa powierzchownej oceny przekonań religijnych innych, jak i całych systemów religijnych z wąskiej perspektywy własnych doświadczeń i wewnętrznych przesądów. W XXI wieku nie jesteśmy skazani na nieustanny lęk względem tych, którzy z różnych racji wierzą inaczej. Niczym nieusprawiedliwione atakowanie odmiennych poglądów drugiego człowieka nikomu nie służy, wręcz przeciwnie, takie zachowania pogłębiają różnice prowadząc do wzrostu społecznych antagonizmów. Warto pamiętać o tym, że żadna religia nie może być dyskryminowana i potępiana tylko i wyłącznie z powodu jej odmienności światopoglądowej, zwłaszcza w sytuacjach, gdy nie powoduje łamania prawa.

Problem sekt potwierdzają liczne dokumenty o charakterze państwowym i międzynarodowym. Uchwalona przez Radę Europy rekomendacja na temat: *Nielegalnej działalności sekt* z czerwca 1999 roku już ponad 10 lat temu wzywała rządy krajów członkowskich do m.in.: włączenia do generalnego programu edukacyjnego informacji na temat historii, filozofii najważniejszych szkół myślenia i religii oraz wykorzystania procedur prawa karnego i cywilnego przeciwko nielegalnej działalności podejmowanej przez grupy posiadające naturę religijną, ezoteryczną czy duchową. Ponadto autorzy opracowania w trosce o dzieci i młodzież postulowali konieczność upewnienia się, czy prawo dotyczące obowiązku szkolnego jest rygorystycznie przestrzegane w tego typu grupach, a także potrzebę popierania, w razie potrzeby, powstawania pozarządowych organizacji dla rodzin i ofiar grup posiadających naturę religijną, ezoteryczną czy duchową, w szczególności w krajach wschodniej i środkowej Europy, itp. Należy zgodzić się również, że w trosce o dobro wspólne należy zawsze podejmować wszelkie kroki mające na

celu podjęcie adekwatnych działań przeciwko każdemu działaniu, które by dyskryminowało lub spychało na margines mniejszościowe grupy religijne lub duchowe.

W tym roku minęło właśnie 10 lat od opublikowania *Raportu o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce*, który został opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Trudno nie zgodzić się, że wciąż pomimo upływu lat „Szkodliwość społeczna, bezprawne i niejednokrotnie kryminalne zachowania członków i sympatyków sekt znajdują swoje odzwierciedlenie w poczuciu zagrożenia ze strony polskiego społeczeństwa”.

Powstające każdego roku prace naukowe (magisteria i doktortaty) na różnych uczelniach wyższych poświęcone problemowi sekt świadczą o ciągłej aktualności tego problemu, który jest cały czas „żywy”. Wciąż aktualne wydają się być postulaty zamieszczone w raporcie na temat sekt z 2000 roku mówiące o konieczności prewencji w omawianym obszarze. Współczesna edukacja i profilaktyka społeczna w zakresie sekt najczęściej przybiera postać szkoleń, prelekcji, warsztatów i seminariów w szkołach i innych instytucjach oświatowych.

Ze względu na swą strukturę i dobór tematów z pewnością również i ta publikacja wpisuje się w szeroko rozumianą profilaktykę społeczną.

Autorzy w sposób kompetentny analizują problem sekt ujmując go głównie z perspektywy psychologicznej i prawnej. Mocną stroną książki są jej współautorzy – znani w środowisku polskim specjaliści w dziedzinie sekt i nowych ruchów religijnych. Warto podkreślić również to, że redaktor niniejszego opracowania dr Mariusz Gajewski zaprosił do udziału w publikacji zarówno teoretyków, jak i praktyków tematu. Na uwagę zasługuje również fakt zakreślenia dość wyraźnych ram dla prowadzonych rozważań. Książka podejmuje problem sekt z perspektywy prawnej i psychologicznej celowo pomijając inne możliwe perspektywy badawcze. Z jednej strony taki zabieg pozwala na uporządkowanie tematu w wyznaczonym przez redaktora kluczu, z drugiej strony generować może pewien niedosyt u czytelnika. Ostatnią ważną kwestią, którą warto w tym miejscu poruszyć, jest sprawa bibliografii.

Faktycznie, na szczególną uwagę zasługuje część bibliograficzna, która dla wielu młodych (i nie tylko) badaczy zjawiska

z pewnością stanowić będzie ważne źródło informacji praktycznej i zaoszczędzi im czas, który by musieli spędzić (prawdopodobnie długie godziny) na osobistym poszukiwaniu i odnajdywaniu artykułów, opracowań i książek na temat sekt i nowych ruchów religijnych.

Na koniec raz jeszcze chciałbym wyrazić radość z tego, że autorzy zgodzili się podjąć temat dość kontrowersyjny i niełatwy w sposób spokojny i rzetelny. Jak wynika to, choćby z krótkich biogramów zamieszczonych na końcu książki, widzimy że wszyscy autorzy mają już za sobą liczne publikacje na temat sekt (w tym książkowe), co świadczy na korzyść ich kompetencji. W tym kontekście należy wyrazić nadzieję na to, że publikacja ostatecznie wyda owoce adekwatne do oczekiwań zarówno samych autorów jak i czytelnika.

Władysław Kubik